

por. lekarz



OC Konotop

listopad 2010r

Szef Służby Zdrowia

Zgrupowania Poligonowego

DOWÓDCA

JEDNOSTKI WOJSKOWEJ 1749

SZCZECIN

/ drogą służbową /

W sprawie: wypadków na zgrupowaniu poligonowym oraz warunków bytowania żołnierzy.

Panie Pułkowniku, zmuszony jestem zameldować o nadzwyczajnej urazowości wśród żołnierzy i kadry odbywającej ćwiczenia na OC Konotop. Pełnię obowiązki Szefa Służby Zdrowia Zgrupowania Poligonowego od dnia 02 listopada 2010r.

Przedstawiam listę żołnierzy, którzy w tak krótkim czasie doznali urazów wymagających zaopatrzenia w warunkach szpitalnych i dalszego leczenia poza poligonem oraz wszczęcia postępowań powypadkowych po spełnieniu do Dowódcy meldunków.

1. st.szer. [REDACTED]

2. st. kpr. [REDACTED]

3. plut. [REDACTED]

4. szer. [REDACTED]

5. st.szer. [REDACTED] - [REDACTED]

6. st.szer. [REDACTED] - [REDACTED]

7. szer. [REDACTED]

8. st. szer. [REDACTED]

9. st. szer. [REDACTED]

WARTZ

10. st. szer. [REDACTED]

11. st. szer. [REDACTED]

12. st. szer. [REDACTED]

13. por. [REDACTED]

14. szer. [REDACTED]

15. szer. [REDACTED]

16. st. szer. [REDACTED]

W dniu dzisiejszym skierowałem do Szefa Służby Zdrowia 12 BZ fax zawierający pilne zapotrzebowanie na leki i środki opatrunkowe, bez których nie możliwym będzie udzielanie kwalifikowanej pomocy medycznej.

Na ćwiczenie poligonowe został wystany żołnierz szer. [REDACTED] bez badań kontrolnych - z niewgojonym złamaniem podudzia, który doznał kolejnego świeżego urazu w miejscu złamania w czasie zajęć poligonowych.

St.szer. [REDACTED] – [REDACTED] został hospitalizowany w 107 Szpitalu Wojskowym w Włoczu w dniu 06.11.2010r. po urazie oka spowodowanym nadzianiem się na lufę karabinu Beryl.

Wśród żołnierzy których przyjmowałem całodobowo wyróżnił się st. szer. [REDACTED] – [REDACTED], który zgłosił wiele urazów w tym stopy, barków, ręki z którymi miał być rzekomo wysłany na poligon, następnie rzekome biegunki, bóle brzucha a na końcu zaządał skierowania do ortopedy i zwolnienia z poligonu by mógł się udać do swojego lekarza rodzinnego w Poznaniu, gdzie zresztą mieszka tłumacząc, iż tylko do niego ma zaufanie. Postawa żołnierza przesiąknięta symulacją nie pozwala tolerować go na ćwiczeniach z bronią ostrą na poligonie. Zaleciłem zjazd jego do Szczecina i przedstawienie psychologowi [REDACTED]. Zalecam bezzwłocznie skierować żołnierza na Terenową Wojskową Komisję Lekarską

w Szczecinie celem oceny dalszej przydatności do zawodowej służby wojskowej. W mojej ocenie brak woli służby jest ewidentny.

Odnosząc się do warunków bytowych żołnierzy – należy spodziewać się łatwiejszej zapadalności i zachorowalności na choroby przenoszone drogą kropelkową – w tym przeziębienia, zapalenia oskrzeli wynikające z zagęszczenia w namiotach do ośmiu osób. Wpływa też to negatywnie na stan psychiczny żołnierzy i na ich morale. Optymalna ilość to czterech a max. sześciu żołnierzy na namiot.

Przed zajęciami w polu nie są prowadzone rozgrzewki co skutkuje wysoką urazowością okresu ćwiczeń na pasie taktycznym i na pozostałych zajęciach poligonowych.

W czasie zajęć poligonowych nie przewidziano leczenia w ramach izby chorych – która została przecież w garnizonie Stargard Szczeciński zwinięta. Leczenie wszystkich chorób infekcyjnych musi więc odbywać się w ramach zwolnienia z zajęć poligonowych na bazie internatu i domów chorych żołnierzy a następnie poradni medycyny rodzinnej

Meldunek ten obrazuje też jaką ilość paliwa muszą zużywać ambulanse i zapewniam iż ich wyjazdy są poddawane moim ścisłym kontrolom i służą tylko do celów medycznych. Dokonano rotacji medycznej żołnierza do wioski Wąsewo pod Ostrowią Mazowiecką /1200 km./ za Pańską zgodą o którą wystąpił mjr Rosner w dniu 08 listopada 2010r. Pomijam sprawę limitów na paliwo – która w rozumieniu działań medycznych Służby Zdrowia jest niedopuszczalna. W związku z nasilonym ruchem chorych nie jestem w stanie zgodnie z przepisami zabezpieczyć kierowcom osmiu godzin snu. W dniu 08 listopada 2010r. uległa zepsuciu sanitarka Iveco 8 UG 01714.

Funkcjonowanie stołówki bez sprawnego stanowiska do mycia rąk – mimo moich ostrzeżeń na odprawie w dniu 08 listopada 2010r. uznaje za zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne, które może doprowadzić w następnych dniach do ujawnienia przypadków „biegunek brudnych rąk”. Na namiocie będącym drugą stołówką jest zawieszona tablica rozdzielcza do

prądu – na sznurku, nie zabezpieczona, nie oznakowana – stwarza to możliwość porażenia prądem.

Szpital powiatowy w Wałczu oraz Drawsku Pomorskim nie dysponują po godzinie 15.00 na miejscu technikiem radiologii. Jest on pod telefonem, wydłuża to proces diagnostyczny i leczniczy a w przypadku ciężkich urazów może przesądzać o życiu lub śmierci rannych.

Nadmierne wykorzystanie Służby Zdrowia 12 BZ do zabezpieczania przez jeden zespół wielu zajęć taktycznych odbywających się jednocześnie oraz brak lub minimalne zabezpieczenie medyczne ze strony 7 BOW i 2 BZ / w sumie dwóch lekarzy oraz stomatolog bez unitu / doprowadzi do wyczerpania możliwości z naszej strony pod względem dalszego prawidłowego zabezpieczenia medycznego zgrupowanych na poligonie żołnierzy nie wspominając o wykonaniu planowych zajęć.

W dniu 08 listopada 2010r. w okresie obiadowym zgłosili się do Ambulatorium żołnierze 2 kpzmot:

1. st.szer. [redacted]
2. st.szer. [redacted]
3. st.szer. [redacted]
4. st.szer. [redacted]
5. st.szer. [redacted]
6. st.szer. [redacted]
7. st.szer. [redacted]
8. st.szer. [redacted]
9. st.szer. [redacted]
10. st.szer. [redacted]
11. st.szer. [redacted]

12. st. szer. [REDACTED]

13. st. szer. [REDACTED]

14. st. szer. [REDACTED]

uskarżając się na złe samopoczucie, bóle i zawroty głowy, osłabienie, duszność, dezorientację, nudności. Jak podają zgodnie – w godzinach nocnych doszło do awarii nagrzewnicy, która dostarczała ciepłe powietrze do namiotów zajmowanych przez niżej wymienionych żołnierzy. Wraz z ppor. lekarz [REDACTED] dokonałem badania lekarskiego oraz ustalenia parametrów żołnierzy wysuwając podejrzenie zatrucia czadem / tlenkiem węgla/. Powiadomiłem Dowódcę Zgrupowania, Dowódcę GZM 12 BZ oraz oficera dyżurnego zgrupowania. Dokonano siłami medycznymi ewakuacji żołnierzy do 107 Szpitala Wojskowego w Wałczu oraz powiadomiłem SOR o nadchodzącym transporcie chorych. Wszyscy żołnierze zostali poddani diagnostyce oraz obserwacji na SOR.

[REDACTED] – specjalista chorób wewnętrznych wspólnie z chirurgiem

[REDACTED] postawili rozpoznanie wszystkim żołnierzom, cyt.: "zatrucie tlenkiem węgla w godzinach rannych" a następnie zwolnili do garnizonu udzielając dwóch dni wolnych z zajęć poligonowych. Zabezpieczyłem stosowną dokumentację medyczną i zarządziłem ich rotację medyczną do garnizonu gdzie będą pod opieką ich lekarzy rodzinnych. Opuszczają pododdział w stanie dobrym, oddechowo i krążeniowo wydolni.

Dalsza decyzja co do leczenia zostanie podjęta w macierzystych POZ żołnierzy.

W związku z zaistniałą sytuacją wnioskuję o wszczęcie postępowania wyjaśniającego oraz postępowań powypadkowych n/w żołnierzy.

Do wiadomości : Szef Służby Zdrowia 12 BZ